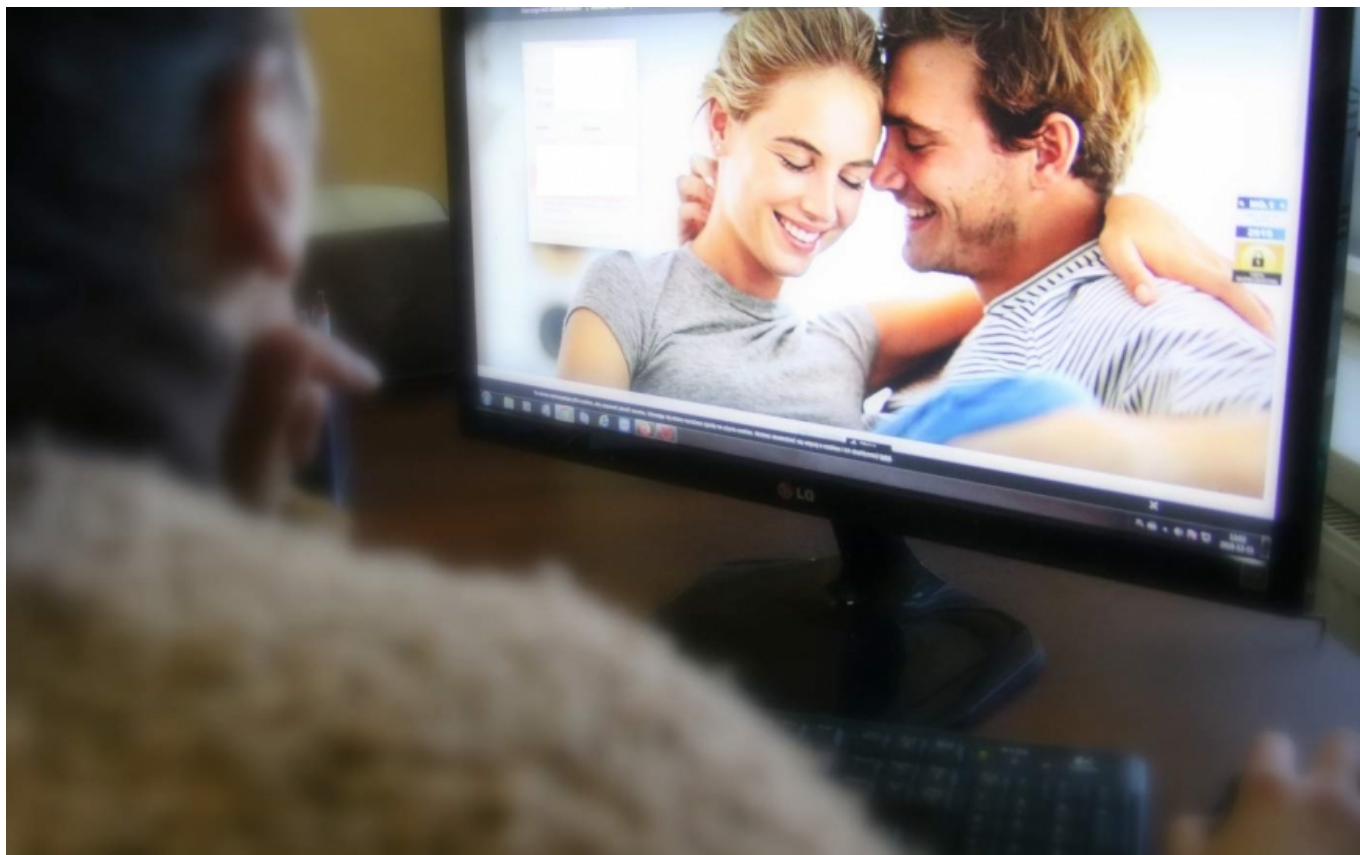




Poznała go na portalu randkowym i zaprosiła do siebie. Teraz gorzko tego żałuje

data aktualizacji: 2019.12.11



Gorzkim rozczarowaniem zakończył się dla mieszkanki powiatu ławskiego romans, jaki nawiązała z 27-latką za pośrednictwem jednego z portali randkowych. Mężczyzna, niczym "Tulipan", wykorzystał jej uczucie i okradł, po czym się ulotnił... Kobieta przełamała wstyd i postanowiła doprowadzić do ukarania nieuczciwego amanta.

Na jednym z portali randkowych mężczyzna podawał się za Rafała z Pruszcza Gdańskiego. Profil wzbudził zainteresowanie jednej z młodych mieszanek naszego powiatu. Para przez kilka tygodni korespondowała ze sobą za pośrednictwem Internetu, po czym kobieta zaprosiła poznanego w sieci przyjaciela do siebie. Niestety, wkrótce srogo się na nim zawiodła...

- Gdy kobieta poszła do pracy, jej znajomy, wykorzystując jej nieobecność w domu, zabrał tablet, pieniądze oraz karty do bankomatu, po czym wyjechał - informuje asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łławie.

Później okazało się, że z konta kobiety zniknęły jeszcze 3 tysiące złotych. Kobieta skontaktowała się telefonicznie z mężczyzną. Ten zapewniał ją, że całą sytuację wyjaśni w najbliższym czasie, ale

wkrótce kontakt się urwał.

Wtedy pokrzywdzona wszystko opowiedziała mundurowym. "Rafał z Pruszcza Gdańskiego" okazał się... mieszkańcem województwa mazowieckiego.

- 27-latek w podobny sposób okradł już niejedną kobietę. Odbywał już za to karę pozbawienia wolności - mówi przedstawicielka ławskiej komendy.

Mężczyźnie przedstawiono zarzut kradzieży. Ponieważ jest recydywistą, grozi mu aż 7,5 roku pozbawienia wolności. Złamane serce ujdzie mu płazem - na to paragrafu nie ma...

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59616-poznala-go-na-portalu-randkowym-i-zaprosila-do-siebie-teraz-gorzko-tego-zaluje>